

informacje nyskie

dwutygodnik nakł. 5000 egz.

Nr 1 (1)

16 sierpnia 2010



SZANOWNI CZYTELNICY

Za pośrednictwem niniejszej gazety, w imieniu wydawcy - Lokalnego Niezależnego Wydawnictwa Prasowego w Nysie, pragniemy poinformować Państwa, że na terenie regionu nyskiego wydawana będzie gazeta

naszego regionu.

Niezależnie od istniejących wydawnictw na nyskim rynku lokalnym, będziemy rzetelnie Państwa informować o zachodzących zmianach, problemach i sukcesach w naszym regionie.

„INFORMACJE NYSKIE”

Dzięki tej gazecie będziemy stanowić łącznik pomiędzy urzędami, mieszkańcami gminy, powiatu, organizacjami pozarządowymi, istniejącymi i nowo powstającymi firmami na terenie

Jednym z ważnych tematów będzie promocja nowych kierunków rozwoju gospodarczego, turystyki, przedsiębiorczości, nowych inwestycji na terenie gmin powiatu nyskiego.

Wszystkich, którym leży na sercu pomysły i rozwój Nysy, regionu zapraszamy do współpracy i promocji. Nasze łamy są dla Was otwarte.

REDAKCJA

 **Bank
Spółdzielczy**

48-385 Otuchów, ul. Rynek 1B
tel./fax 77 431 52 23, 431 53 95

TWOIM BANKIEM

udziela kredytów, gromadzi lokaty, prowadzi rachunki ROR-Pol Konto, obsługuje klientów indywidualnych oraz małe, średnie i duże firmy

Nasze placówki zapraszają:

Oddział w Nysie, ul. Kolejowa 13; Filia w Paczkowie, ul. Kołłątaja 7; Filia w Kamienniku, ul. 1 Maja 30; Filia w Pakosławicach, ul. Wiejska 58; Filia w Skoroszytach, ul. Powstańców Śląskich 17; Punkt Kasowy w Otmuchowie, ul. Zamkowa 6

**„Folk Fiesta”
2010
zakończona...**

str. 8

**Jarosław Pilc
apeluje do
Burmistrza
Nysy**

str. 3

**Śmieciowy
problem**

str. 7

UBEZPIECZENIA

**Zapraszamy
do nowo otwartej
multiagencji
ubezpieczeniowej**

ul. Kasprowicza 3 w Nysie
(naprzeciwko PZU)

Biuro otwarte:
pon.-pt. 9.00-17.00

tel. 77 4210199, 692 455 060,
504 194 936, 604 640 602

2M

**BIURO
HANDLOWE**

**KOMPUTERY - KASY FISKALNE - MONITORING
OBSŁUGA INFORMATYCZNA - SPRZEDAŻ - SERWIS**



**Nysa,
ul. Kasprowicza 3 (naprzeciw PZU)
tel. 607 685 255
www.2m.nysa.pl**

ZAPRASZAM
Marek Workiewicz

AKTUALNOŚCI

■ W sierpniu br. weszła w życie nowelizacja ustawy o przemoc w rodzinie. Reguluje ona przede wszystkim kwestię kar cielesnych oraz ochrony zdrowia i życia dzieci. Jest to nowelizacja przepisu z 2005 r. Jednak tym razem, nowy przepis ma jeden zasadniczy cel, jakim jest ochrona ofiary. Do tej pory nie można było wyrzucić z domu np. agresywnego ojca, jeżeli był on właścicielem mieszkania. Nowy przepis to zmienia. Ustawa nakłada na gminę obowiązek zapewnienia opieki medycznej ofiarom.

■ Prawie 1,5 mln złotych zostanie w tym roku przeznaczonych na remonty ok. 500 km dróg krajowych. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zapowiada, że będzie to gruntowna przebudowa dróg. Według GDDKiA z około 18 tys. km dróg krajowych w Polsce w dobrym stanie jest około 60 % reszta wymaga napraw. Na remont ponad 7 tys. km dróg potrzeba około 7,6 mld. zł. Jednak te

założenia na chwilę obecną mogą ulec zmianie z powodu ogromnych szkód jakie dokonała powódź na obszarach Polski.

■ Nowojorski bezdomny był bardzo zaskoczony, gdy kobieta, którą poprosił o wsparcie, zamiast drobnych wręczyła mu swą platynową kartę kredytową. Pani twierdzi, że była pewna, iż nikt nie mógłby nadużyć jej dobrego serca. Otóż miała rację. Menedżerka w firmie reklamowej, opowiedziała o swym dobroczynnym geście gazetce „New York Post”. Jej przyjaciele i przypadkowi przechodnie byli pewni, że już nigdy nie zobaczy swej karty kredytowej. Ku powszechnemu zaskoczeniu bezdomny kartę zwrócił, po zakupie dezodorantu, żelu pod prysznic, papierosów i wody mineralnej, co w sumie kosztowało 25 dolarów. Zapewnił w mediach, że ani przez chwilę nie przyszło mu na myśl, że mógłby wykorzystać wspałałomyślność tej pani. Bierzmy przykład... z obydwojga.

Co było – Co będzie ?

Gdyby przyszła komuś ochota, by dokonać pewnej analizy lub szczegółowo opisać byłe i obecnie zachodzące zdarzenia, jakie miały miejsce w naszym mieście, ten ktoś powinien otrzymać co najmniej nagrodę Trytona Nyskiego.

Mijająca kadencja samorządu nyskiego (jak wielu) miała różne okresy – wzloty i upadki. Wiele podejmowanych decyzji zaliczyć można do nieudanych. Wskazują one, że głównym problemem była nieumiejętność przedstawiania swojej wizji rozwoju gminy. Brak konstruktywnego dialogu z mieszkańcami na tematy gospodarcze spowodowała, że często i systematycznie krytykowano działania i decyzje samorządu poczynając od burmistrza, a kończąc na radnych.

Wykorzystywała to często gazeta lokalna NN. Niejednokrotnie w swoich artykułach powołując się na brak wiedzy, nieudolność zarządzania lub też, że działają na pograniczu prawa. Na łamach lokalnej prasy publicznie pomawiano i zarzucano władzy, że gminą rządzą „oszołomy” lub „karty korupcji”. Tak twierdził jeden z radnych udzielając wywiadu innej lokalnej gazecie. Negatywna opinia, krytyka władz lokalnych oraz kierowane podejrzenia nie zawsze były uzasadnione i rzetelne. Nie dowodzi to jednak, że zarządzanie gminą było niezgodne z oczekiwaniami mieszkańców.

Z obserwacji można wywnioskować, że urzędująca Burmistrz, jej doradcy oraz radni mieli często wizję i wyobraźnię rozwoju, którą można było porównać do tworu fantazji, a nie do realnych możliwości i tworzenia pozytywnych warunków gospodarczych dla mieszkańców.

Były różne, ważne propozycje dla Nysy ale ich realizacja pozostała tylko jako plany na papierze albo kończyła się na rozmowach i dyskusjach. Każde wypowiedziane słowo ma zawsze największe znaczenie dzisiaj ale jutro są to już tylko słowa ulotne i znikają z pamięci przeciętnego zjadacza chleba. Często spotykamy się z odpowiedzią lub z komentarzem na niewygodne i trudne sprawy do realizacji, że to sprawy polityczne, do których nie należy wchodzić. Jednak gdy chcemy poważnie rozmawiać o aktualnej sytuacji gospodarczej i przyszłych inwestycjach, tak bardzo ważnych dla Nysy, nie można zastrzekać się polityką i twierdzić, iż są to sprawy nie mieszczące się na poziomie władz gminy.

Można taką argumentację tłumaczyć tylko wówczas, gdy są to plany niewiarygodne, nie po naszej myśli i trudne do załatwienia. Jednak wobec tak stawianych argumentów sędzę, że należy zapomnieć na chwilę o polityce, a powołać się na aspekty czysto gospodarcze, w których powinni uczestniczyć fachowcy w określonych branżach. To właśnie tacy ludzie z określoną wizją i wiedzą powinni tworzyć merytoryczny porządek życia gospodarczego i kierunki rozwoju. A czy zdołamy wybrać przyszłą władzę, która to zrozumie i zaakceptuje - zobaczymy!

Franciszek Czabak

Ważne telefony

Telefon Alarmowy:	112
Policja:	997 lub 77 4090903
Straż Pożarna:	998 lub 77 409 08 00
Pogotowie Ratunkowe:	999 lub 77 433 29 00
Straż Miejska:	77 408 05 00
Pogotowie Gazowe:	992 lub 77 435 84 48
Pogotowie Energetyczne:	991
Urząd Miejski w Nysie:	77 408 05 00
Starostwo Powiatowe w Nysie:	77 408 50 00
Urząd Skarbowy w Nysie:	77 408 08 00
Urząd Stanu Cywilnego:	77 433 38 12
Powiatowy Urząd Pracy:	77 448 59 11
Sanepid:	77 435 25 53
ZUS:	77 408 77 00
Nyska Energetyka Ciepła:	77 433 81 44
AKWA Wodociągi i Kanalizacje:	77 433 35 28
EKOM:	77 435 84 05
MZK Nysa:	77 433 01 71
PKS:	77 433 90 79
PKP:	77 433 24 35
Pomoc Drogowa:	9637
Taxi Dworzec:	77 448 08 44
Taxi Rynek:	77 448 08 45

informacje
nyskie

**Twoja reklama
w tej gazecie
to pewny sukces !**

Tel.: 600 466 979

e-mail: informacje.nyskie@o2.pl

Wydawca:



Lokalne Niezależne Wydawnictwo Prasowe, ul. Drzymały 1-3 p. I, tel. 600 466 979, e-mail: informacje.nyskie@o2.pl
Redaktor naczelny: Franciszek Czabak, Z-ca redaktora naczelnego: Grzegorz Dąbrowa. Współpracują wolontariusze.
Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów nadesłanych materiałów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Kolportaż własny. Druk: Drukarnia PRO-MEDIA, 45-125 Opole, ul. Składowa 4. Skład: WSS "NISSA"

„Wyobraźnia tworzy przyszłość”

Nysa dla nowych technologii

List otwarty do Burmistrz Nysy Pani Jolanty Barskiej



zmienić myślenie o rozwoju gminy, tak by skierować naszą refleksję oraz konkretną pracę na rzecz innowacyjności. Wszystko po to, aby jej produkty trafiły bezpośrednio pod nyskie „strzechy” – zarówno te domowe jak i gospodarcze. To właśnie nowatorskie i odważne działania pozwalające skoncen-

trować nyską przedsiębiorczość oraz pomysłowość mieszkańców na tym, co w światowej gospodarce posiada znamiona nowoczesności, będzie zapewniało wymierne, ze wszech miar pozytywne skutki ekonomiczne i społeczne dla naszego nyskiego rejonu przez długie dekady.

Należy więc już dziś obrać właściwy kierunek i wyzwoić w mieście dodatkową energię i co niezwykle istotne stworzyć odpowiednie warunki instytucjonalne, aby potencjał innowacyj-

ności mógł się uwolnić i rozprzestrzenić, a warto wiedzieć, że właśnie dyfuzja innowacji to element niezmiennie pożądanym, bo wpływający na życie każdego z nas. I tu właśnie niepoślednia rola naszych instytucji publicznych – burmistrza, rady, urzędników miejskich. Nowa kadencja władz nyskich powinna włączyć w swoją strukturę rozwiązania pozwalające aktywnie angażować się w rozwój innowacyjności.

Życzylbym sobie i mieszkańcom Nysy, aby ta kwestia była poza politycznym sporem. Nowe podejście w zarządzaniu gminą powinno uwzględnić konieczność wspierania, inicjowania czy finansowania przedsięwzięć, które prawdziwie pchną Nysę w XXI wiek. I choć może konieczność ich realizacji nie będzie wynikać wprost z obowiązków Gminy przewidzianych w ustawach to jednak zaniechania w tym zakresie i brak inicjatywy wykraczającej poza tradycyjnie pojmowane obowiązki spowodowane do linearnego administro-

wania dotychczasowymi zasobami, może mieć fatalne skutki dla tempa i jakości lokalnego rozwoju teraz i w kolejnych dziesięcioleciach. W tym właśnie upatrywać można najpoważniejszego zagrożenia dla Nysy – wieloletnia stagnacja wynikająca z braku wizji rozwoju, pogłębiana przez brak wiedzy i dostępu do nowoczesnych technologii i kryzys demograficzny, powodujący starzenie się społeczeństwa.

Wierzę jednak, co ma swoje uzasadnienie w dotychczasowej postawie nyskich władz, że to zagrożenie zostanie zniwelowane. Dotychczasowa postawa lokalnych elit, które czerpiąc inspirację z „przeszłości” skutecznie wpłynęły na odnowienie bogactwa historycznego Nysy jakim niewątpliwie są fortyfikacje zasługuje na uznanie. Teraz należy również zaczerpnąć inspirację do działania z przyszłości, spoglądając w przyszłość i dla niej pracując. Świadomość, że próba zwrócenia uwagi na coś tak nieuchwytnego jak inno-

wacje i nowe technologie w sytuacji gdy przysięgają nas codzienne, dostrzegane gołym okiem problemy, jak choćby zakorkowane miasto czy zużyte i zagrażające miastu przestarzałe instalacje retencyjne, nie powinna zahamować pracy, która może być prowadzona równolegle, a której efekty w przyszłości mogą okazać się daleko bardziej doniosłe. Należy przestawić myślenie, a w ślad za tym przyjąć nowe rozwiązania instytucjonalne, które pozwolą nie tylko rozniecić naszą wyobraźnię, ale również włączyć Nysę w już realizowane projekty innowacyjne, wobec których dziś przechodzimy obojętnie, nie dostrzegając ich wartości i znaczenia dla przyszłych pokoleń. To jest nasz obowiązek i przywilej.

Z poważaniem
Jarosław Pilecki

Od redakcji: Autor jest politologiem, Prezesem Stowarzyszenia Wspierania Rozwoju Przedsiębiorczości, specjalistą ds. innowacji w Opolskim Centrum Rozwoju Gospodarki i trenerem biznesu. W poprzednich wyborach kandydował na urząd Burmistrza Nysy.

Obwodnica dla Nysy

Mity czy rzeczywistość?

Na dzień rozpoczęcia budowy obwodnicy dla Nysy mieszkańcy czekają już ładnych kilka lat.

Emocje wokół budowy i rozpoczęcia tej cennej inwestycji zaczęły się w momencie, gdy podano do publicznej wiadomości informację o pilnej potrzebie budowy obwodnicy, a miało to miejsce w roku 2006. Od tego czasu odbyły się niezliczone spotkania zwoływane z inicjatywy władz samorządu gminy i powiatu nyskiego przy współudziale władz wojewódzkich i zainteresowanych stron GDDKiA. Zebrania te miały różny charakter i różny skład osobowy. Jak do tej pory miały jedynie wydźwięk medialny, serwo-

wany na potrzeby zaspokojenia i uciszenia napięć niezadowolonych mieszkańców. Wprawdzie władze wojewódzkie, wspólnie z władzami Nysy i Niemodlina w cyklicznych odstępach czasu próbują nagłaśniać i przybliżać czas rozpoczęcia budowy, to nadal od kilku lat nie znamy konkretnego jej terminu.

Uczucia związane z budową i przygotowywaniem dokumentów jak na razie nie opadają, a wręcz narastają wśród mieszkańców i użytkowni-

ków samochodów. Trudno jest się dziwić narastającemu napięciu i niezadowoleniu, skoro od lat słyszymy powtarzający się refren, że brak



jest finansów na wykonanie dokumentacji projektowej, brak uzgodnień środowisko-

wych, brak w ogóle pieniędzy na budowę obwodnicy, że władze wojewódzkie, gminne i powiatowe robią wszystko, by obwodnica miała swój realny początek rozpoczęcia budowy.

Po raz kolejny otrzymaliśmy nową, być może ze wszech miar już prawdziwą wiadomość za pośrednictwem Radia Opole, którą przekazał Przewodniczący Sejmiku Województwa Opolskiego, Pan Bogusław Wierdak, że projekt budowy obwodnicy Nysa-Niemodlin wpisano na krajową listę budowy obwodnic. Nysa do końca 2011r. musi przygotować pozwolenie na budowę obwodnicy (tak długo nic z tego nie będzie, dopóki budowa

obwodnicy nie znajdzie się w projekcie rządowym i nie zostaną przeznaczone środki finansowe - około 800 milionów zł).

Wiadomość tę należy potraktować bardzo poważnie i wierzyć, że rok 2012 będzie ostatecznym terminem rozpoczęcia budowy obwodnicy dla Nysy. A może wznawia się ten temat ze względu na zbliżające się wybory samorządowe 2010 r. i wybory parlamentarne w przyszłym roku? Oby nie spełniły się moje prowokacyjne myśli.

Do tematu budowy obwodnicy media lokalne na pewno powrócą w roku wyborów parlamentarnych. Czekaliśmy tyle lat, przeczekajmy cierpliwie jeszcze dwa lata!

Franciszek Czabak

Rejsy statkiem „GRACJA”

Jezioro nyskie wzbogaciło się o nową atrakcję pływającą, a jest nią statek śródlądowy. Przystań „Gracji”, bo tak się on nazywa, znajduje się przy głównej plaży, obok restauracji „Albatros”

Właścicielem statku jest Ryszard Broniewski, mieszkaniec Nysy (a poprzednio Burgrabic). Pomysł zakupu statku i wprowadzenia na wody jeziora nyskiego zrodził się podczas pobytu na jeziorze Czorszyńskim. Przebywałem w Czorsztynie wraz z moim przyjacielem, gdzie wykonywałem pewne prace kamieniarskie (jest to mój zawód wyuczony). W trakcie rozmowy podsunął mi myśl, aby kupić statek i wprowadzić na wody jeziora nyskiego. Oczywiście, pomysł ten mi się spodobał. Po jego przeanalizowaniu postanowiłem kupić ten statek. Statek został poddany kapitalnemu remontowi w którego trakcie został przedłużony o 4 m. Waży on obecnie 16 ton, a całkowita długość wynosi 16 m. Zabiera na pokład 55 osób. Jest to jedyny statek pasażerski w województwie opolskim.

W ramach organizowanych wycieczek grupowych odwiedzają nas również szkoły z miast Śląska: Katowic, Gliwic, Raciborza jak również z innych powiatów. Statkiem dowodzą kapitanowie żeglugi śródlądowej, których zatrudniam na umowę zlecenie. Dla uatrakcyjnienia i szybki dojazd do naszej przystani kursuje autobus naszej firmy Nysa-Jezioro z napisem „Rejsy statkiem Gracja” - mówi pan Ryszard. Obecnie statkiem dowodzi kapitan Włodzimierz Kapeluszy z Kędzierzyna-Koźła.

Do obowiązków kapitana należy zapewnienie całkowitego bezpieczeństwa rejsów. „Gracja” posiada wyporność 18 ton i zanurzenie 42 cm. Jest statkiem płaskodennym i bezpiecznym. Posiada cztery grodzie wodoszczelne i nie traci zdolności pływania, nawet przy trzech zatopionych grodziach.

W trakcie rejestracji, przy uzyskaniu pozwolenia przeszedł bardzo szczegółowe badania przez wszystkie komisje wydające pozwolenia a wymagania były bardzo wysokie. Rejs trwa 45 minut podczas którego prowadzone są różne konkursy i zabawy o charakterze marynarskim dla dzieci i młodzieży. Po zakończeniu rejsu otrzymuje się specjalny certyfikat wydany przez armatora statku.

Franciszek Czabak



SALON ORTOPEDYCZNY SKLEP MEDYCZNY

Wyprzedaż wybranych towarów m.in.:

masażery, buty zdrowotne, pasy na kręgosłup, piłki do ćwiczeń, stabilizatory stawów, inhalatory

RABATY NAWET DO 70 % !!!

REFUNDACJA

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

Nysa, ul. Chodowieckiego 9
(w budynku Przychodni)

tel. 077 433 07 03

nysa@firmaortopedyczna.pl
www.firmaortopedyczna.pl



PORADNIA LARYNGOLOGICZNA

kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia

lek. laryngolog

Rajmund Miller

czynne codziennie od 9:00 do 14:00

tel. 077 409 06 40, 506 055 889

PRYWATNY GABINET

AKUPUNKTURY I LARYNGOLOGII

czynne: czwartek od 17:00 do 18:00

Nysa, ul. Moniuszki 7 (I p.)

GABINET GINEKOLOGICZNY

lek. med. Ewa Turniak-Gierek

Specjalista ginekolog-położnik

przyjmuje w poniedziałki i piątki
od 16:30 do 18:30

Nysa, ul. Prudnicka 1 (I p.)

tel. 510 068 120

Centrum Kultury w Nysie

„Menadżer w Kulturze” to tytuł zaczerpnięty z czasopisma „INFERIA”, nr 3/2010 wydawanego przez stowarzyszenie Ad Astra.

Przyznam, że głównym prowokatorem do napisania tych kilkunastu zdań w odniesieniu do nyskiej kultury jest wydawnictwo „Inferia”.

Koncepcja rozpowszechniania kultury w gminie i naszym mieście na pewno ma wiele możliwości i powinna mieć bardzo pozytywne kierunki rozwoju oraz zaistnieć w przekazach medialnych.

Kultura przez wielkie „K” to składnik natury organizacyjnej bardzo delikatnej, mający w swoim nazewnictwie wiele aspektów łączących, a jednocześnie mieszczących w swoich zamierzeniach programowych działalność różnorodną. Musi zawierać część nowoczesną, młodzieżową, regionalną i tę klasyczną - zawodową.

Nie będę stosował wyliczanki co, kto, kiedy i jakie powinny być imprezy i w jakim

czasie. Jedno jest pewne, kulturą i promocją powinny zajmować się osoby mające pełną wiedzę jak ją organizować, jak nią zarządzać i jak tworzyć nowe trendy rozwojowe.

Kultura to ciąg logicznych wydarzeń na przestrzeni wieków, a jednocześnie jest ona wyrazicielem najnowszych kierunków kulturowych, które tworzą artyści w czasach obecnych. Autorzy wyżej wspomnianego czasopisma mają swój pogląd na wydarzenia i sposoby krzewienia kultury oraz promocji dzia-

sa jakie są, różne podteksty świadczyć mogą, że autorzy oraz pracownicy NDK nie zawsze mogą przekazać publicznie co ich boli, co jest złe, czyli nie mogą wystarczająco odnieść się do rzetelnych przekazów (jest to mój prywatny pogląd). Głównym problemem w przekazywaniu wiarygodnie tematu, co nie da się ukryć, jest pracodawca, który w każdym

gazety lokalnej, która swoją formą i treścią jest również skromnym elementem świadczącym o kulturze lokalnej.

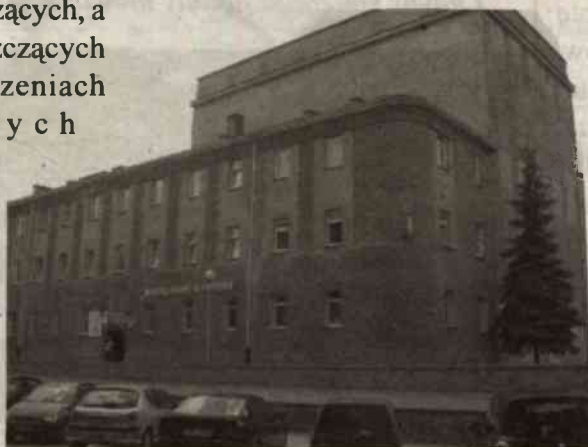
Pozwolę sobie na

wie o tym wydawnictwie? Kto je czyta? Odpowiedź miała charakter mało optymistyczny: na 19 osób - 3 osoby czytało, 8 osób wie o wydawnictwie, ale nie czyta, a 8 osób w ogóle nie wie o jego istnieniu.

Jedno jest pewne - kultura wymaga dużych nakładów finansowych, estetycznych obiektów i lokali, dobrze eksponowanych zdjęć i reklam w obiektach użyteczności publicznej np. w Galerii Handlowej, a nie na

słupach telefonicznych czy murkach.

W treści artykułu padło pytanie: Czy mamy w Nysie elity? Wprawdzie odpowiedź była wymijająca, prawdopodobnie brak jest osób, które potrafiłyby skosztować kultury wysokiej. Dobry obserwator na przestrzeni wielu lat może dokładnie ocenić wielkość nyskiej elity i jej zapotrzebowanie na produkty kultury. F.C.



przypadku ma decydujący głos w doborze kadr i akceptacji działań swoich podwładnych. Jest to rzeczą naturalną i na co dzień spotykaną.

Chcę wyraźnie podkreślić, że moje uwagi to nie krytyka, a doping dla wydawcy i autorów, by swoją wizję o rozwoju kultury komentowali szeroko na łamach

krótki cytat z artykułu „Menadżer w Kulturze”: „Dom kultury to przestrzeń publiczna...” Zgoda, promujmy więc w jak najszerszym zakresie jego działalność - zapraszam więc do współpracy!

„Inferia” jako czasopismo jest wydawnictwem bogatym w treści i wspaniałe zdjęcia. Jest jednak jedno małe „ale”. Na pewnym towarzyskim spotkaniu miałem okazję zapytać kto

łałości Nyskiego Domu Kultury.

Postępy w kulturze

Czy warto przypominać ?

Trudno jest zapomnieć niewłaściwe zachowanie i kłamliwą, nierzetelną treść artykułów prasowych.

Gdy czyta się w jednej z lokalnych gazet o wydarzeniach związanych z tragedią narodową, która miała miejsce 10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem, to odnosi się wrażenie, że na tej tragedii, żałobie narodowej, pewne elementy i grupy osób chcą zbić kapitał polityczny, przypisać sobie jedyną rację i narzucić ją innym - MY jesteśmy uczciwi, sprawiedliwi i bez zakłamań. Otóż gazeta ta na pierwszej stronie zamieszcza tytuł „Smutno nam Boże” lub tytuł felietonu „Znak od Boga” i pierwsze zdanie: „W Polsce trzeba chyba umrzeć, żeby w ludziach objawiła się prawda”. Nie zmieniamy sensu mszy św., ani słów księdza prowadzącego liturgię poświęconą ofiarom katastrofy. Nie wypisujemy pomieszanych pojęć włas-

nej wyobraźni czy fantazji, które nie mają uzasadnienia i są fałszywe.

Wypisywanie kłamliwych informacji, powoływanie się na żałobę (referendum w sprawie żałoby), czy też artykuł Smotera w którym pisze - „Nasza akcja ze względu na nadzwyczajną tragedię, która dotknęła cały nasz naród musiała zostać zawieszona”. Jest to zwykłym kłamstwem, to próba wmówienia czytelnikom by uwierzyli w ich „dobre” intencje. Akcja nie została zawieszona i nadal kolportowano kłamliwe ulotki do ostatniej chwili. A i referendum się odbyło. Prawda jest taka (i nie trzeba tu było umierać), że społeczeństwo Nysy nie poparło kłamliwych zarzutów dając wyraźnie do zrozumienia, że nie akceptuje brudnej gry jaką

chcieli mu narzucić skupieni wokół Komitetu Referendalnego czy Ligi Nyskiej.

Wyniki referendalne są tego dowodem. To prawda ludzi żyjących. Są pewne okoliczności, jest pewien czas, są sytuacje, w których nie ma uzasadnienia podejmowanie i organizowanie, nie mających poparcia społecznego pewnych działań co do osób, organizacji czy instytucji.

Trzeba być nieodpowiedzialnym skandalistą, aby żałobą tłumaczyć niepowodzenie swoich niezrozumiałych występów. Jeżeli cofniemy się kilka miesięcy wstecz, do wizyty św. p. Prezydenta w Nysie, do krytycznych o nim artykułów, opisujących osobowość głowy państwa, krytykujące jego kwalifi-

kacje, wiedzę czy zachowanie i porównamy treść niektórych artykułów po jego śmierci (tego samego autora), to zdamy sobie sprawę z kim mamy do czynienia.

Porównując te artykuły nasuwa się myśl, że mamy styczność z człowiekiem bez skrupułów, bez głębszych zasad i współczucia. Ten który wykorzystuje każdą okazję, niezależnie od tragicznych, zaistniałych zdarzeń przypisuje ją dla swoich potrzeb, sukcesy pomimo ich braku - nie zasługuje na szacunek. To fakt, że jest otoczony grupą wiernych, którzy nie zważając na dobro społeczne, czy sytuację w której należy zachować powagę i przemilczeć pewne wydarzenia, zawsze będą się starać niszczyć i zakłamywać prawdę.

Jest wiele przykładów agresji stosowanej wobec społecznej grupy mieszkańców lub osób prywatnych przez tę lokalną gazetę.

Dotyczy to m.in. policjantów, prokuratorów, sędziów, samorządowców, burmistrzów. Tym ludziom stawia się publiczne zarzuty, że działają na granicy prawa, że mają małą wiedzę, że podejmują decyzje niezgodne z zasadami demokracji.

Jak więc należy zrozumieć to poniżanie innych? Czy w społeczeństwie Nysy brak jest ludzi uczciwych? Czy brak jest ludzi mądrych, którym z satysfakcją i pełnym zaufaniem możemy powierzyć zarządzanie naszym miastem?

Franciszek Czabak

BEZ TYTUŁU

Choć w różnych wydawnictwach lokalnych i ogólnopolskich ukazało się wiele różnorodnych tytułów prasowych dotyczących Burmistrza Nysy, to ich treść w wielu przypadkach jest nie do przyjęcia i nieuczciwa.

Pomimo stawiania przy tytule znaków zapytania i wykrzykników, dając do zrozumienia, że autor tekstu jest zwolniony z odpowiedzialności za niefortunną treść artykułu lub tytułu nie będzie mógł być zaskarżony.

Nysa jest wyjątkowym lecz nie pozytywnym, a negatywnym obszarem medialnym, na którym od wielu lat lokalne wydawnictwa prasowe wydają nierzetelną, kłamliwą opinię o własnym środowisku i o ludziach zajmujących stanowiska publiczne (i nie tylko). Szukanie tematów zastępczych wątpliwej treści, opisywanie zdarzeń dalekich od prawdy, próbują w ten sposób wprowadzić podział wśród obywateli Miasta.

Swoimi tytułami i treścią artykułów, domnie-

many przestępstw, korupcji lub łapówkarstwa, wskazując na osobę lub osoby z imienia i nazwiska, przekłamują rzeczywistość. Zdając sobie dokładnie sprawę, że ta grupa osób publicznie ośmieszana poniesie wcześniej czy później wiele niesprawiedliwych ocen, a wizerunek ich będzie nadszarpięty. Część społeczeństwa przyjmie ten opis za prawdziwy, choć w rzeczywistości zarzuty te z prawdą nie mają nic wspólnego.

W obecnej sytuacji podejrzenia domniemanej korupcji czy łapówkarstwa szeroko opisywanych w mediach i komentowanych wg własnych przypuszczeń oraz fantazji jest nie do przyjęcia. Nysa nie po raz pierwszy, a w rzeczywistości jej mieszkańcy otrzymują negatywną opinię od własnych lokalnych wydawnictw prasowych.

Bo jak zrozumieć dziennikarską intencję i rzetelność opisywanych zdarzeń, stawianych zarzutów, które nie mają merytorycznego wymiaru. Trudno jest ferować wyroki i

wskazywać czy ktoś jest łapówkarzem lub wdaje się w działania korupcyjne. Jak plotka niesie, są to kolejne polityczne przepychanki i walka o przyszłą dominację pewnego ugrupowania w naszej gminie.

Można podejrzewać również, że są grupy społeczne kilkunastoosobowe, które celowo chcą wywołać zamieszanie i trwać w błędnych relacjach ze szkodą dla naszego miasta i gminy.

Zaskakujące wydarzenie z obecną Burmistrz. Jest mało prawdopodobne, a wręcz niemożliwe, by skusiła się pertraktować dla własnej korzyści, kwotę tak śmiesznych wymiarów. Żaden poważny obywatel tego miasta, przedsiębiorca, prezes czy dyrektor instytucji nie uwierzą, że stawiane zarzuty medialne w tym przypadku są prawdziwe.

Czy informacja, komu zawdzięcza podarowany los nieszczęścia i kto miał w tym cel, by niszczyć wizerunek osoby publicznej na pewno ujrzy światło dzienne? F.C.

Śmieciowy problem

Zamykanie śmietników na łańcuchy z kłódkami, jak się wydaje, nie było najlepszym rozwiązaniem dla zdyscyplinowania producentów śmieci, czyli nas - wspólnot mieszkaniowych.

Odpadki teraz zamiast w pojemnikach często znajdują się obok bo wiadomo, że jedni drugim starają się podrzucić to i owo. Gdybyśmy byli uczciwi zbędne by było zamykanie kontenerów. Apel do mieszkańców myślę nic nie da.

Inna sprawa, że mieszkańcy które wyznaczono na składowanie śmieci, jak się wydaje, są zupełnie przypadkowe.

Mieszkańcy i owszem mają utrudniony dostęp do śmietników. Więc zamiast dbać o estetykę naszego miasta sytuacja jest taka, jak każdy widzi. Muchy i gryzonie problemu z dostępem nie mają...

Parking, czy sąsiedztwo placu zabaw to już zgromadza, można się tylko za głowę łapać.

(g)

I gdyby śmietniki umiały mówić...



Wielobranżowa
Spółdzielnia
Socjalna

"NISSA"

ul. Mazowiecka 1

48-300 Nysa, tel/fax: 77 - 407 60 10

e-mail: wss_nissa@o2.pl www.wss-nissa.eu

Oferujemy:

- usługi porządkowe, sprzątanie biur, mieszkań, klatek schodowych, podwórek i chodników, strychów i piwnic
- utrzymanie terenów zielonych
- opieka nad grobami
- grafika komputerowa, ulotki i inne, tworzenie stron internetowych
- inne w zależności od potrzeb

Skontaktuj się z nami w potrzebie...

ŚWIĘTO POLICJI



Nyscy policjanci tradycyjnie swoje święto obchodzili po koniec lipca. Wiąże się to z powrotem do przedwojennych tradycji oraz datą jej powstania. Oficjalna część imprezy odbyła się w muzeum w Nysie przy udziale zaproszonych władz wojewódzkich, jak też samorządów lokalnych.

Ten dzień jest również okazją do przyznawania awansów i odznaczeń. Jak wiadomo nasi policjanci są bardzo dobrze oceniani przez mieszkańców Nysy a dowodem tego są liczne nagrody zdobywane przez naszych funkcjonariuszy. Podczas powiatowych obchodów święta I Zastępca Opolskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji - inspektor Tadeusz Kulesza poinformował o mianowaniu na stanowisko Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Nysie podinspektora Andrzeja Kłakowicza.

Na wyższe stopnie policyjne awansowało 88 policjantów, w tym 4 na stopień oficerski. Złotym medalem za długoletnią służbę odznaczeni zostali – inspektor Józef Barcik, podinspektor Tadeusz Dunat, Karol Russ i Stanisław Buszta. Brazową odznakę – Zasłużony Policjant - otrzymali: aspirant sztabowy Sławomir Podgórzec oraz aspiranci Janusz Mól i Krystyna Przybyszewska. Odznakę honorową - Za Zasługi Dla Województwa Opolskiego – otrzymali: inspektor Józef Barcik i podinspektor Tadeusz Dunat. 25. policjantów i pracowników cywilnych otrzymało nagrody starosty.

Redakcja informacji składa gratulacje i życzenia sukcesów.

g.d.



Piskorski Janusz

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Nysa
róg Szopena i Św. Piotra
(obok Szpitala)

Głucholazy
ul. Prymasa Wyszyńskiego
(obok Szpitala nr 1)

Całodobowa obsługa pod numerami:
tel. 077 434 11 66, kom. 606 107 902

Powtórka (z) historii...

Bez komentarza (bo po co?)

Jedno z lokalnych czasopism zamieściło ciekawy artykuł o przyszłości i planach bitwy „Twierdza Nysa”. Ciekawy w tym sensie, że zacząłem wątpić w swoją wiedzę historyczną (składając problem na demencję starczą - już po 40-stce?). Być może coś w tym jest, skoro jeszcze kilkanaście lat temu w mojej kuchni buszowały prusaki. Tak na wszelki wypadek podaję kilka ważnych dat z historii Polski (dla przyszłych pokoleń):

-1410 - bitwa pod Grunwaldem, wojska napoleońskie nie opowiedziały się po żadnej ze stron (to prawda...)

-1683 - bitwa pod Wiedniem,

Sobieski otrzymuje od wezyra Kara Mustafy dwa nagie miecze.

-1980 - stoczniovcy gdańscy stawiają pomnik w formie TRZECH nagich krzyży. Już bez udziału Urlicha von (Volkswagena) Jungingena.

la finansowana. Z roku na rok do Nysy przyjeżdża coraz więcej turystów, aby zobaczyć do historycznych średniowiecznych wojsk

-2010 - „większość” obywateli stawia JEDEN nagi... Już bez udziału Kara Mustafy...

WYDARZENIA KRYMINALNE

W niedzielę (8.08.2010) policjanci z Otmuchowa zatrzymali 34-letniego mieszkańca gminy Ziębice. Przy zatrzymanym funkcjonariusze ujawnili porcje marihuany oraz dwa gramy amfetaminy. Mężczyźnie przedstawiono zarzut posiadania narkotyków.

Policjanci wyjaśniają okoliczności włamanie do jednego z kiosków przy ul. Raclawickiej w Nysie. Zdarzenie miało miejsce w dniach 30.07-2.08.2010 r. Z kiosku skradzione zostały napoje, słodczyce oraz kasa fiskalna. Straty wyniosły 1600 zł.

Policjanci prowadzą postępowanie w sprawie kradzieży portfela z pieniędzmi i dokumentami, z jednej z altanek przy ul. Mickiewicza w Nysie. Kradzież miała miejsce 2.08.2010 r., około godz. 15.00. Straty wyniosły 300 zł.

Funkcjonariusze z wydziału kryminalnego wyjaśniają okoliczności kradzieży paliwa z samochodu ciężarowego w Hajdukach Nyskich. Kradzież miała miejsce w nocy z 2/3.08.2010 r. Straty wyniosły 400 zł.

Do podobnej kradzieży doszło również na terenie Nysy. W nocy, 3.08.2010, ze zbiorników paliwa trzech koparek, skradzionych zostało kilkaset litrów oleju napędowego. W tym przypadku straty wyniosły trzy tysiące złotych.

W nocy z 3/4.08.2010 r., miało miejsce włamanie do jednego z kiosków w Nysie. Z kiosku skradzione zostały papierosy. Straty wyniosły 200 zł. Postępowanie w tej sprawie prowadzą policjanci z Nysy.

Nysy policjanci wyjaśniają okoliczności włamania do jednej z piwnic przy ul. Prusa w Nysie. Z piwnicy skradziony został sprzęt do ćwiczeń. Ze wstępnych ustaleń wynika, że włamanie miało miejsce w dniach 4-6.08.2010 r., straty wyniosły ponad dwa tysiące złotych.

6.08.2010 r. w godzinach nocnych, z balkonu przy ul. Prusa w Nysie, skradziona została odzież damska i męska oraz obuwie. Straty oszacowane zostały na tysiąc złotych. Okoliczności kradzieży wyjaśniają policjanci z Nysy.

Tego samego dnia, około godziny 20.00, z jednej z klatek schodowych przy ul. Piłsudskiego w Nysie, skradziony został rower dziecięcy. Straty wyniosły 400 zł.

Zakochani w folklorze...



V Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Folk Fiesta 2010”, który odbył się w Nysie dobiega końca. Zespoły taneczne z różnych zakątków Europy przez trzy dni bawiły i zadziwiały nyską publiczność. Udział w tej pięknej imprezie wzięły zespoły z Serbii, Rosji, z Turcji, Słowacji, Izraela, Północnego Cypru i Polski. Nyska publiczność miała okazję podziwiać wyjątkowo barwne i niepowtarzalne układy taneczne. Różnorodne, kolorowe stroje ludowe oraz choreografia wyrażały sobą wątki historyczne i obyczajowe panujące w kulturze tych wszystkich narodów. Zgromadzonych w Bastionie św. Jadwigi zachwycaly przepiękne tańce zawierające w sobie elementy kulturowe Bliskiego Wschodu, Europy a nawet motywy afrykańskie czy też religijne (zespół z Izraela). Sądząc po ilości oklasków najciekawszym punktem drugiego dnia Folk Fiesty był występ Serbów z zespołu Sveti Sava, którzy po raz kolejny udowodnili swój wyjątkowy kunszt.



Składając gratulacje dyrektor Nyskiego Domu Kultury pani Janinie Janik, poprosiliśmy o informację na temat organizacji festiwalu.

- *Cóż można wiele powiedzieć, słuchając odgłosów dobiegających zza okna i nagradzanych przez publiczność brawami wykonawców. Impreza jest wszakże piękna. Jestem dumna z tego, że udało się nam doprowadzić do finału i że taka impreza odbywa się w Nysie, w tak reprezentacyjnym miejscu jakim jest Bastion św. Jadwigi. Udział w imprezie bierze 8 zespołów, choć zaproszenie otrzymało 16, lecz z różnych przyczyn, również finansowych niektóre z nich do Nysy przyjechać nie mogły. Były też problemy z uzyskaniem wiz. Liczymy na to, że w następnych latach reprezentacja folkloru światowego będzie bogatsza.*

- Kto głównie przyczynił się do tego sukcesu?
- Oczywiście my – Nyski Dom Kultury, najważniejsza rzecz jasna instytucja kulturalna w mieście. Całość organizacji spoczywała w rękach pracowników NDK, czyli zaproszenia, pobyt, wyżywienie, wyjazdy i cały program występów.

- A sponsorzy?
- Niestety z przykrością przyznam - o sponsorów w Nysie jest bardzo trudno. Wszystko

robiliśmy we własnym zakresie. Impreza ma oczywiście swoje koszty finansowe lecz kultura dla mieszkańców ma przecież wyjątkowe znaczenie.

- Ile przyjechało ogółem członków występujących zespołów?
- W sumie jest 200 uczestników zagranicznych, których należało zakwaterować i wyżywić. Zostali oni umieszczeni w wynajętych domach studenta w Nysie. Mamy swojego gastronomę, który dobrze żywi zespoły, gdyż taka praca na scenie wymaga dużo kalorii...

- Prosimy o nazwiska tych, którzy przygotowywali tę imprezę.

- Każda impreza wymaga dużo rąk do pracy. Udział w przygotowaniach to zasługa wszystkich pracowników od technicznych po administrację.

- Jak długo przygotowywaliście tę imprezę?

- Początek naszych starań to już luty tego roku... Mnóstwo korespondencji, rozmów i innych działań, które trwały do lipca. Przyznam, że jest to najsympatyczniejsza impreza kulturalna w Nysie. Pragnę by tego typu imprezy odbywały co roku i może w innym miejscu i scenarii. Marzy mi się rozbudowanie festiwalu i żeby w przyszłości trwał dłużej, choćby cały tydzień.

Festiwal organizowany pod patronatem European Association of Folklore Festivals.

